

😊 Z Tuczempami związek Stalina jest taki, że podczas Konferencji zwanych krymskimi, w 1943 roku roku, to on na mapie sztabowej położył ekierkę „od mostu na Odrze w Gryfinie do rzeki Myśluborki i dalej do kanału Torfowego (ścieżka rowerowa do Kamminke, którą jeżdżę prawie raz w tygodniu) i dalej do kościoła w Ahlbecku”. W ten sposób Stalin dotarł do Słabych, umożliwiając im pobyt i życie w pięknym mieście Świnoujście.

😊 Inni Słabi też nie chcieli się rodzić czy umierać w latach panowania cara Aleksandra I. Tuczempianie z innymi, mimo tych mankamentów uznali go za wskrzeszyciela Królestwa Polskiego i ich dobroczyńcę. W 1816 roku pisano o nim: „Witaj Królu w polskiej ziemi, Ojczyźnie między dziećmi swymi. Tyś nam wrócił byt i prawa, niech ci będzie wieczna sława”. Natomiast Alojzy Feliński poszedł jeszcze dalej: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie. Naszego Króla zachowaj nam Panie”.

😊 I tu mamy bezpośredni związek Aleksandra I – cara z Tuczempami: Jest rok 1812, minister spraw zagranicznych w Królestwie, właściciel naszej wioski, Czartoryski przedstawia carowi swój „mordplan” odbudowy państwa polskiego „na wsze czasy złączonego z Rosją”. Czartoryski, jak piszą, w czasie gdy Aleksander I nie był jeszcze carem – pozostawał kochankiem jego żony, za zgodą i namową prawowitego jej małżonka; z tego związku urodziła się dziewczynka. W roku 1804 odwiedza dobra Wysockie i chyba Tuczempy, a w niecały czas po tym na świat przychodzą chłopcy i dziewczynki. W Inwentarzach nie wymienia się nazwisk rodziców.

😊 W 1861 roku poddani tuczempscy, po reformie uwłaszczeniowej, wnoszą w Częstochowie carowi Aleksandrowi II, na polecenie Wielmożnych Panów, z dobrowolnych składek, pomnik „Cara-Wyzwoliciciela”. A w 1867 roku strzela do cara bezskutecznie w Paryżu, emigrant z Polski Antoni Berezowski, a kończy jego życie, w 1881 roku, bomba podłożona przez innego Polaka Ignacego Hryniewickiego.

😊 **Czy na losy mieszkańców miały wpływ i inne znane osoby i zdarzenia? Na przykład Jan III Sobieski, któremu nadano nazwę jednej z uliczek w Tuczempach. Przypomnę, że to ten, który ożenił się potajemnie z Marysieńką w noc, gdy jeszcze contumelioznie zwłoki jej męża Zamojskiego spoczywały w sąsiedniej komnacie, oczekując na pochówek. Pozostawił państwo w anarchii i rozprzężeniu wewnętrznym. Może taką postacią był Jan Matejko, który w 1862 roku maluje obraz „Stańczyka” swoje pierwsze dzieło a w 1867 r. „Rejtana”?**

😊 Z całą pewnością taką postacią był Jakub Szela, który urodził się w 1867 roku we wsi Smarżowa k/Jasła. Był tak jak wielu Słabych, zagrodnikiem zobowiązanym do odrabiania pańszczyzny. Był również trzykrotnie żonaty, podobnie jak Szymon Słaby, który tak jak Szela nie umiał pisać i czytać, a mimo tych braków udało się Szeli w lutym 1846 roku wraz z innymi, krwawo rozprawić z mieszkańcami dworów. Wspomina o nim Bruno Jasiński jako „o przywódcy słusznej walki z panami za wielowiekowy wyzysk”.